

Po Seydou Doumbii zbędnym piłkarzem numer jeden wydaje się być Juan Manuel Iturbe. Portal romanews.eu skontaktował się z agentem piłkarza, Giuseppe Piraino.

Są kontakty z innymi zespołami?

- Na pewno Roma jest cały czas w sercu gracza, ale musimy zobaczyć jakie będzie najlepsze rozwiązanie dla niego i dla innych.

Otrzymałeś inne oferty?

- Tak, to na pewno: jest graczem, który kusi połowę Serie A i również wiele zespołów zza granicy. Wszędzie są wielbicielowie mojego podopiecznego.

Sprzedaj na zasadzie wypożyczenia czy definitywna?

- Prawdopodobnie pójdzie na kolejny rok na wypożyczenie. Zobaczmy czy w przyszłości może wejść do Romy przez główne drzwi.

Będzie na zgrupowaniu w Pinzolo?

- Tak, jego zamiarem jest dobre spisanie się na zgrupowaniu, ale jeśli znajdzie się rozwiązanie wcześniej, wówczas pójdzie bezpośrednio do nowej drużyny. Pod uwagę trzeba wziąć wiele czynników: w najbliższych dniach może się wszystko zmienić.

Możliwe kierunki?

- Nie sądzę, że wróci do ojczyzny: Genoa, Bologna i Torino są zainteresowane graczem. Moge też zostać wprowadzone rozwiązanie z odnowieniem wypożyczenia. Podoba się też Veronie, tam wszyscy go cenią, jednak aspekt ekonomiczny tworzy trudności przy każdych negocjacjach. Wymienione wyżej kluby muszą być bardziej skłonne do wydania kwoty właściwej dla wartości gracza. Torino i Genoa to najbardziej konkretne opcje.

Autor: abruzzo